

# PRZEGLĄD KRESOWY

dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich

REDAKCJA i ADMINISTRACJA GRODNO, HOOWERA Nr. 1.  
Prenumerata miesięczna 5 zł, Numer pojedynczy 20 gr.

OGŁOSZENIA  
Za wiersz 1 m.m. w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr., drobne wyraz 20 gr.

## Po pierwszych głosowaniach w Komisji konstytucyjnej

Wczorajsze pierwsze głosowania w Komisji konstytucyjnej — choć inne sprawy są już dziś aktualne — budzą ciągle jeszcze największe zainteresowanie. W kuluarach postawio różnych klubów omawiają wyniki wczorajszych głosowań.

Dwa lata upływa w tym miesiącu od zebrania się tego Sejmu, którego zadaniem najważniejszym — podważeniem była zmiana Konstytucji. Zmiany tej domagał się nie tylko poszczególna opinia społeczeństwa, lecz również wszystkie kluby zgadzają się na tym punkcie, że Konstytucja trzebież zmienić.

Otóż po dwóch latach — oświadcza nam jeden z posłów — Komisja zdobyła się na heroiczny wysiłek i zmienia jeden artykuł Konstytucji. Wobec tego, że Konstytucja posiada 126 artykułów, trzeba będzie 252 lat, — dowiecnie oświadcza nasz rozmówca, — aby zmienić całą Konstytucję.

Cała nadzieja optymistów jest w podkomisji, która wybrana zo-

stała dla sformułowania tezy, na które wczoraj nie udało się osiągnąć zgody. Podkomisja ta będzie miała za zadanie uzgodnić to, co Komisja konstytucyjna popsuła.

Przewodniczącym tej podkomisji wybrany będzie wiceprezes Klubu B.B. Lechnicki, do podkomisji wejdzie również posł Piliński Jan.

Zwracają uwagę na ciekawy szczegół, a mianowicie, że endecja wyzwała wczoraj wielką przykrość klerowi, stawiając poprawkę w sprawie przysięgi Prezydenta, która na wniosek Klubu B.B. odbywać się ma w Katedrze — mianowicie by odbyła się w obecności, obu Izb połączonych.

Widocznie chodzi endecji, żeby ministrem tej uroczystości był nie kardynał prymas, lecz któryś z posłów, może pos. Grynbau lub inny, który również wysłał pewne obiekcje co do projektu B.B., by przysięga prezydenta odbywała się w Katedrze.

## Obrazy Komisji budżetowej nad kredytami dodatkowymi

W obecności ministra Matuzewskiego i wiceministra Grodyńskiego komisja budżetowa obraduje dziś między innymi nad

dodatkowymi kredytami na obecny okres budżetowy. Chodzi tu o dalszy kredyt na bezrobotnych.

## Pos. Targowski przewodniczącym kom. spr. zagranicznych

Komisja spraw zagranicznych wybrała dziś nowego przewodniczącego na miejsce pos. ks. Radziwiłła. Przeszłym został pos. Targowski z klubu B.B.

Następnie Komisja w obecności ministra Zaleskiego przystąpiła do dalszej dyskusji nad jego depozycją wygłoszoną w Komisji.

## Obrazy Senatu nad budżetem

Senat odbywa dalsze plenarne posiedzenia budżetowe, kontynuując rozpoczętą wczoraj debatę ogólną nad budżetem.

Przemawia przedstawiciel Koła żydowskiego, sen. Körner.

## Plan doraźnej pomocy dla rolnictwa

rozatem obraduje komisja rolna, która w obecności ministra Janty Polczyńskiego rozpoczęła dyskusję

nad jego oświadczeniem, w sprawie rządowego planu doraźnej pomocy dla rolnictwa. Obraduje również komisja reform rolnych i ochrony pracy.

## Dzisiejsze uroczystości ku czci prezidenta Czechosłowacji

Dzisiaj o godz. 10 i pół rano w katedrze św. Jana, jako w 80 rocznicę urodzin prezydenta republiki czechosłowackiej T. O. Masaryka, odprawione zostało, staraniem stowarzyszenia „Czechosłowacka Beseda” uroczyste nabożeństwo.

We wszystkich szkołach średnich i zawodowych wygłoszone będą odpowiednie odczyty i pogadanki na temat działalności prezydenta Masaryka.

O godz. 8 wiecz. w salach Rady Miejskiej odbędzie się uroczysta akademiya na której przemówienia wygłoszą: J. Rogowicz, prof. H. Modnicki, prof. Kurnatowski, pos. dr. Giza i inni.

## Zjazd miast zniszczonych przez wojnę

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego Zw. Miast Polskich omawiano również sprawę zwołania zjazdu miast zniszczonych przez wojnę, gdyż dotychczas nie nastąpiła odbudowa zniszczonego wojennego szeregu miast, a pomoc państwa została zarządzaniem p. ministra robót publicznych z r. ub. przetrwana.

Zdecydowano czekać na nadesłanie przez zainteresowane miasta odpowiednich materiałów statystycznych, a dopiero w razie dalszych bez skutecznych wystąpienia Związku zwołać taki zjazd, względnie połączyć go z ogólnokrajowym zjazdem miast, który odbędzie się w maju r. bież. w Warszawie.

## Jutro dzień pochmurny

Dzisiaj w całym kraju o godz. 8-ej rano było pochmurno, miejscami opady. Temperatura wahała się od — 9 st. w Zakopanem do + 2 w Gdyni. W Warszawie o g. 8 r. 0 st., a o g. 10-ej + 2 st.

Jutro przeważnie chmurno z przelotnymi deszczami lub śniegiem na zachodzie kraju, pozostałe rano jeszcze dość pogodny, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia. Nieco cieplej. Slabe, na wybrzeżu silniejsze wiatry południowo-zachodnie i południowe.

## Krwawe walki policji z Komunistami w Niemczech

BERLIN, 7.3. — PAT. — W ciągu ostatnich godzin wieczorowych trwały ciągle jeszcze w poszczególnych miastach rozruchy oraz demonstracje komunistyczne. Około północy w jednej z dzielnic doszło do starcia z policją, przyczem między obu stronami wywiązała się strzelanina. Na jednej z ulic śródmieścia komu-

nicy próbowali ustawić barykadę. Do północy aresztowano przeszło 200 demonstrantów. Kilkunastu policjantów zostało rannych.

Wiadomości, napływające z prowincji i z poszczególnych krajów związkowych, wskazują na poważny charakter wczorajszych demonstracji komunistycznych.

## W Paryżu nie udało się Komunistom zmienić wyglądu ulicy

PARYŻ, 7.3. — PAT. — Z wyjątkiem oficjalnego organu partii komunistycznej „Humanite”, cała prasa podkreśla kompletnie fiasko zapowiedzianych z takim hałasem na wczoraj manifestacji komunistycznych. Mimo starannego zobilizowania przez stronnictwo komunistyczne oraz przez konfederację generalną pracy wszystkich swych sił,

nie udało się wywołać oczekiwanego na wczoraj generalnego strajku. W przemyśle metalurgicznym i budowlanym prawie wszyscy robotnicy stanęli do pracy. Tak samo większość szoferów wyjechała na miasto. Wogóle na ulicach nie dało się w ciągu dnia wczorajszego zauważyć nic nienormalnego.

## Dwa miljardy franków szkody spowodowała powódź we Francji

PARYŻ, 7.3 (A. T. E.). — Podróż prezydenta Doumergue'a i premiera Tardieu do departamentów, dotkniętych klęską powodzi, będzie trwała dwa dni. W sobotę prezydent i premier zwiedzą główne ośrodki katastrofy a mianowicie miasta Angers, Montauban, Moissac i Villenar, a w niedzielę Tuluze, Castres i Carcassone.

rządzone przez powódź na sumę dwóch miliardów franków.

Według doniesień z Bordeaux poziom wód Garony podniósł się o 1 metr. Jednakże miastu nie zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo. Zostały zarządzane wszelkie środki ostrożności na wypadek wylewu Garony. Mieszkańcy niżej położonych okolic są ewakuowani. Jednakże wydarzyło się kilka wypadków t. np. mieszkańcy wyspy St. George, którzy nie opuścili swych siedzib na czas, zostali z trudem uratowani, a dotknięci z nich utonąli. Przy ujściu Garony do morza wydobyte zwłoki czterech ludzi.

## Katastrofalny pożar nafty w Rumunii

Akcja ratownicza nie dała rezultatów

BUKARESZT, 7.3. (A. T. E.). — Pożar w kopalniach nafty w pobliżu miejscowości Oknica nie został dotychczas ugaszony. Przebieg wielu kilometrów przedstawia jedno wielkie morze płomieni, a stupy ognia wznoszą się na 10 mtr. wysoko-

kości. Uległy całkowitemu zniszczeniu magazyny, zawierające 50 wagonów nafty. Akcja ratownicza nie dała dotychczas żadnych rezultatów. Ogień szerzy się z przerażającą szybkością. Dotychczasowe straty są oceniane na 50 milionów lei.

## Ojciec z synem popelnili samobójstwo

W domu nr. 46 przy ul. Solec od wielu lat zajmowali dwupokojowy lokal — 81-1. Władysław Zborowski, wraz z synem 39-l. Bolesławem.

Leżące Zborowskiego, leżącego bez oznak życia.

Dzisiaj rano, gdy dozorca domu spostrzegł, że nikt nie wychodzi z mieszkania — zaczął dobijać się do drzwi. Gdy jednak na silne pukania nikt drzwi nie otwierał, przetrząsnął drzwi, przeczuwając coś złego zawiadomił posterunkowego, który zaalarmował Pogotowie Ratunkowe.

Leżące Zborowskiego, leżące bez oznak życia. Lekkarz Pogotowia stwierdził zgon Władysława i Bolesława Zborowskich wskutek zatrucia gazem świetlnym.

Po otwarciu drzwi przez słuszarza odurzyła przybyłych silna woń gazu świetlnego — w pokoju sypanym

Zwłoki zmarłych desperatów, którzy nie pozostawili żadnych listów, przewieziono do prosektorjum. Mieszkanie zostało opieczetowane.

## Strzelanina na Muranowie Aresztowanie czterech złodziei w drodze na wyprawę

Była godz. 3 w nocy, gdy posterunkowi IV komisariatu P. P. T. Gutowski zauważył na ul. Siemakowskiej kilku podejrzanych osobników, którzy zobaczywszy go rzucili się do ucieczki.

których wszystkich uciekających zatrzymano.

Post Gutowski wystrzelił w górę, a gdy mimo tego uciekający nie zatrzymali się — strzelił dwukrotnie za nimi.

W komisariacie, gdzie poddano ich rewizji i przesłuchaniu okazało się, że są to: Jankiel Cwiler (Smocza 41), Jan Trankowski (Okopowa 15) i Jan Gutowski (Cynek przy ul. Dzikiej).

Jedna z kul raniła w nogę uciekającego — Józefa Wyczałkowskiego (Niska 16), który mimo swego młodzieńczego wieku — 19 l. jest już znanym policyjnie złodziejaszkiem.

Po opatrunku — Wyczałkowskiego przewieziono pogotowie do szpitala św. Rocha, pozostali zaś złodziejaszków, którzy zwykła się na większą wyprawę — osadzono w areszcie.

Na alarm wystrzałów przybiegli inni policjanci, przy pomocy

Porzucone przez złodziejaszków w czasie ucieczki na ulicy łomy, wytrychy, świdry i latarki elektryczna — pobierano i złożono w komisariacie.

## Z giełdy i pozagiełdy

Bank Polski płacić dziś: Za dewizy i banknoty amerykańskie: Nowy Jork 8.885, Montreal 8.845, banknoty Stan. Zjednoczonych w od-cinkach grubszych 8.855, w drobnych 8.845 oraz Kanadyjskie 8.795.

KURSY PRZEGIEŁDOWE  
4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna 127, Dolarówka 74, 4 i pół proc. L. Z. Ziemi-skie 53 w ządaniu, 8 proc. L. Z. Mję-skie 74.75 w płaćeniu, Bank Polski 165.25, Bank Handlowy 117, Bank Dy-skontowy 127, Bank Zw. Spół. Zarobk. 78.50, Kijewski 60, Puls 50.25 w pla-ćeniu, Elektr. Dąbr. 50 w ząd. a, Si-ła i Światło 90 w ządaniu, Cukier 28 w ządaniu, Węgiel 50 w ządaniu, Lł-pop 24, Starchowiec 20.50, Troszczyca — utrzymana.

## Dokąd pójść?

**Teatr Wielki**  
Dzisiaj  
„Carmen“  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**T. Narodowy**  
Dzisiaj  
„Don Juan“  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**Teatr Nowy**  
Dzisiaj  
„Magja“  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**Teatr Letni**  
Dzisiaj  
„Mąż naszej panienki“  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

mała sala „colosseum“ n. świat 10  
codziennie: 2 przedst. 7.15 i 9.30 u  
**szopka polityczna**  
napisał:  
marjan hemar, jan lechoń, anton  
stominski, juljan tuwim  
ulicy w biurze „car“ (hotel euro-  
pejski) i przy wejściu.

„Astoria“ Nowy Świat 64  
**OBIADY z 3-ch dań**  
Zł. 2.50  
wieczorem występy artystyczne.

# Wznowienie prac konferencji morskiej w Londynie

PARYŻ, 7.III (A. T. E.). — Z okazji wznowienia prac konferencji morskiej londyński korespondent „Echo de Paris” donosi, że Francja nie może odstąpić od swych zadań. Korespondent określa sytuację w Londynie jako wyjątkowo pomyślną, ponieważ Mac Donald pragnie rychłego zakończenia konferencji, aby móc odpuścić przed debata budżetową

# Militaryzacja Komun rolnych Włościanie podzieleni na brygady

RYGA, 7.3. (A. T. E.). „Prawda” donosi, że rada komisarzy ludowych powzięła uchwałę o t. zw. militaryzacji komun rolnych. Właścianie, należący do komun rolnych, mają być podzieleni na specjalne brygady. Na czele każdej brygady będzie stał nacelnik. Każda z brygad będzie specjalizować się wyłącznie w jednym dziale gospodarki rolnej. Mają być zorganizowane brygady kolon, traktorowe, poganiaczy wołów, pastuchów itd. Wynagrodzenie

# Gen. Yeng i gen. Feng opuszczają Chiny i wyjeżdżają zagranicę

LONDYN, 7.3. (A. T. E.). — „Times” donosi z Szanghaju, że potwierdza się wiadomość o wręczeniu przez generała Yenga swej dymisji rządowi nankińskiemu. Generał Yen motywuje swój krok złym stanem

# Z sali sądowej

# Dzieje sprzedażnej miłości kobiety-demon

# Do czego zdolna posiadaczka czy miłośniczka?

W małym mieszkanku przy ul. Błonie 13 w Płocku, w dniu 5 października ub. r. nad ranem, rozegrał się dramat pomiędzy parą kochanków, wywołując wśród sąsiadów wstrząsające wrażenia.

Podłożo zbrodni było następujące:

On — plutonowy 8. p. a. p. Jan Wosiński, — ona trzydziestokilkuletnia Wiktoria Krasnińska. W środowisku w którym obracała się Krasnińska miała ustaloną opinię kobiety złej i przewrotnej.

Zmieniła ona nader często swych kochanków. Ostatnio przez dłuższy czas żyła ona z niejakim Kwiatkowskim, który nie mogąc z nią wytrzymać, po krótkim pożyciu uciekł od swej kochanki.

Przez pewien czas Krasnińska wioda samotny żywot. Dopiero w 1924 r. plutonowy Wosiński znalazł miejsce swego poprzednika.

Pożycie kochanków nie było szczęśliwe. Panna Wiktoria coraz to większe stawiała wymagania na co, oczywiście, skromna gaża plutonowego nie wystarczała. Krasnińska terroryzowała wprost Wosińskiego, zabraniając mu kategorycznie nie tylko wstąpić z kobietami, ale i z nimi rozmawiać.

W sierpniu ub. r. plut. Wosiński w tajemnicy ożenił się z Przeszyńską, gdzie nastąpił zamieszanie. Dowiedziawszy się o tem — Krasnińska groziła niewiernemu kochankowi wypaleniem oczu.

Po dłuższym jednak pertraktacjach — Krasnińska zgodziła się zrezygnować z kochanka, podpisując odpowiednie na to zobowiązanie. Po wpłaceniu „odczepnego” w kwocie 150 zł. — panna Wiktoria zrzeka się wszelkich do Wosińskiego pretensyj.

Uszczęśliwiony plutonowy powrócił do żony, myśląc, że nareszcie będzie miał święty spokój.

# Informator Kolejowy do użytku sfer zagranicznych

W związku z wydaniem drugiej części taryfy towarowej obejmującej taryfy wyjątkowe w komunikacji z portami Gdynia i Gdańsk ministerjum komunikacji wydało dla użytku sfer zagranicznych informator, zawierający dane odnoszące do urządzeń portowych, warunków ich eksploatacji, opłat pobieranych przez te porty i wykazu linii regularnych, utrzymujących z nimi bezpośrednią komunikację morską.

Do informatora dołączone są odpowiednie mapy.

# Eleganckie ubranie

NABYC MOŻNA NAJKORZYŚNIEJ DZIĘKI OGŁOSZENIOM „KURJKA PORAFNEJ” w rubryce

„Gdzie najlepiej kupować”.

# 20-ta Polska Państwowa Loteria Klasowa

# 5-ta klasa — 2-gi dzień ciągnięcia

# Przed przerwą

(Tabela nieurzędowa)

Po 25.000 zł. wygrały n-ry: 48053 144699.	Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 29844 72728.	Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 32624 59225 168832.	Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 44076 48314 153753 144557 190121.	Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 27350 34850 102881 104507 142041 153578 163891 202858.	Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 50635 69181 101919 181128 182925 184745 143397 181866.	Po 500 zł. wygrały n-ry: 78276 93508 96754 122350 124588 131895 138070 190217 147521 151118 156817 159236 164193 166380 180515 186629	188743 190260 191038 195140 195973 201062 207085 209268 209361.	Po 500 zł. wygrały n-ry: 38, 490 4482 11693 13913 15542 16324 16790 17565 22438 24840 28833 31046 31319 32232 33976 37715 39284 48694 61955 68249 68729 70266 77686 84022 86226 88821 100075 104570 104792 105546 106043 107908 114100 117711 120580 121579 127964 130845 133288 138682 133793 134444 135865 135949 136544 140899 147348 147666 148044 150082 150150 150994 158803 158923 159644 160242 162161 162884 166164 166471 169037 172499 178802 175335 177866 178066 180076 181748 182598 184584 184634 185544 187386 190417 196618 197980 199200 201083 208662.
---	--	--	--	---	---	---	---	---

# Po 250 złotych wygrały n-r

403 774 882 41 961 1115 260 1588 1603 56 2129 250 2727 76 2369 51 8396 83 08 482 780 839 903 4097 147 72 392 04 24 619 706 5432 97 592 869 66 720 812 27 6396 927 7512 827 921 49 8216 619 994 9514 611 951 99 10086 181 92 283 659 62 896 11268 807 463 603 616 887 762 804 54 12433 74 13044 809 14249 348 482 841 15018 573 336 48 16045 449 911 72 17011 144 211 76 702 854 917 87 18104 224 842 425 626 787 19230 302 22 66 761 20396 639 816 21383 05 812 60 78 841 957 23168 209 28 490 137 88 908 08 20400 900 83 983 91 24058 132 802 25304 6 85 263 127 489 921 50 52 27220 400 404 827 25014 171 328 904 42 29061 248 359 401 40 508 30029 334 726 61 952 82 31073 353 752 856 32089 133 378 97 611 801 930 50 87 33381 584 24231 56 810 998 35228 461 538 707 36117 48 915 37806 509 88 89 839 918 54 38102 218 66 352 452 548 855 904 15 38092 184 310 634 935 76 40761 975 41082 184 60 301 34 86 560 648 702 874 76 42093 175 303 408 20 76 508 726 853 43898 628 774 4414 24 303 414 48 617 916 45172 530 50 806 31 46170 327 420 562 684 93 747 921 47039 438 553 711 91 48388 404 932 49522 762 50030 87 464 892 971 51082 160 57 333 52 460 67 630 83 634 62 52081 450 878 929 53144 99 714 171 885 921 54016 81 547 99 714 08 65 825 53149 23 627 98 741 814 907
--

# Po 250 złotych wygrały n-r

519 604 40 706 116701 900 117008 380 118906 119141 16 222 496 747 979 120003 535 028 883 904 14 26 121006 197 514 35 429 51 748 48 83 887 120063 118 218 21 318 487 635 714 829 890 123116 34 65 485 36 39 63 05 581 728 124096 398 428 53 89 733 05 39 80 837 125026 304 484 781 126219 150 217 332 669 85 907 37 128480 611 34 760 86 950 129207 536 927 71 130004 267 446 688 905 131287 85 799 999 132310 156 74 690 859 133016 80 280 61 822 134065 75 335 345 460 521 55 839 136159 748 136101 292 683 787 878 137229 328 44 417 620 723 788 913 138090 249 301 72 477 634 722 945 139130 384 546 61 830 75
---

# Po 250 złotych wygrały n-r

140007 59 66 206 4 606 744 141081 61 90 124 215 77 802 79 468 90 570 94 142052 190 364 71 483 584 700 84 71 867 971 148239 828 456 78 566 77 96 144029 129 69 211 73 312 519 725 970 145177 253 440 68 522 632 74 763 815 146465 517 46 685 93 716 71 834 926 68 97 147085 198 454 73 509 59 991 148072 87 307 533 696 975 149089 136 250 480 55 94 521 628 701 984.
--

# Po 250 złotych wygrały n-r

150466 514 686 728 57 810 42 58 947 98 151085 124 257 70 819 81 86 499 850 680 701 152049 58 145 56 350 72 418 841 81 97 920 158058 155 308 78 795 806 57 925 56 154056 547 55 728 82 77 877 982 74 155207 86 611 750 953 156071 495 70 573 926 493 157058 83 138 427 78 92 615 60 64 701 952 158021 34 91 224 462 901 3 159039 58 64 515 672 894 999.
--

# Po 250 złotych wygrały n-r

160000 1 32 45 90 184 85 236 346 660 98 847 968 161180 440 918 162077 221 23 65 94 564 838 88 95 970 168143 88 227 413 729 915 29 164007 49 172 202 79 386 426 36 801 957 165033 140 392 539 633 48 713 166174 333 416 64 567 811 831 953 167150 229 538 634 717 84 877 98 923 52.
--

# Po 250 złotych wygrały n-r

168002 08 104 447 736 939 169053 14 300 39 444 45 62 823 995 170 155 222 558 87 772 171071 69 699 802 11 172683 740 77 873 173148 78 95 900 20 402 530 61 86 642 59 732 852 939 174101 22 513 879 175014 144 251 511 15 78 638 57 82 958 176022 104 253 483 92 528 34 48 73 177060 104 30 223 46 86 451 509 62 764 806 908 75 178071 178 278 426 508 982 179000 138 67 93 460 180077 140 60 294 524 82 759 809 181050 06 306 21 14 53 61 475 540 798 927 05 182042 174 215 727 28 887 183118 334 77 59 470 559 702 184008 132 90 256 469 99 868 25 88 185090 199 133 266 400 15 615 708 834 960 186257 483 847 817 37 987 187034 244 454 636 48 68 768 865 189041 79 126 49 508 756 41 829 951 78 189093 93 187 877 685 746 190045 351 537 932 191047 134 98 300 404 54 540 75 645 723 192105 331 955 193060 87 135 525 85 696 884 194205 13 22 419 615 99 195310 431 71 989 79 827.
--

# Po 250 złotych wygrały n-r

196155 742 887 197092 170 409 28 541 798 814 180024 357 73 566 89 921 60 189159 302 547 734 65 85 200071 323 78 481 502 809 201070 55 185 449 724 801 202364 439 819 912 22 23001 320 671 204156 299 468 63 01 723 205051 206108 76 286 518 83 627 54 718 970 207037 14 532 55 738 854 983 53 72 208148 376 798 812 906 70 209107 362 819 658 86 754.
---

# Po 250 złotych wygrały n-r

113 33 86 337 506 85 752 884 1136 213 436 667 2458 661 744 49 981 8210 372 84 98 406 906 4141 529 629 700 905 5087 189 865 458 548 86 654 88 705 848 78 6169 516 56 888 988 7024 228 98 656 908 30 8011 238 420 74 584 651 9040 591 757 819 10109 30 50 308 400 88 586 965 11815 96 471 77 708 957 12256 815 770 13071 123 29 69 335 416 792 14269 350 453 599 1549 537 665 758 823 27 990 16432 599 615 63 799 17025 50 121 294 414 21 78 581 61 67 9745 18161 579 748 65 19039 81 82 807 428 647 890 29088 89 309 542 774 826 21821 824 959 22941 244 80 812 409 89 599 780 29058 24 448 985 25065 104 82 348 362 593 690 26161 488 634 85 789 902 89 27318 771 852.
--

28129 77 262 626 60 29100 216 17 748 827 939 64 99 80053 256 615 81278

438 699 677 807 40 922 66365 406 540 888 67 217 338 41 653 700 873 68179 575 606 841 69399 472 565 730 841 70107 09 315 629 792 867 71249 404 739 56 874 888 72128 78 213 18 306 49 416 62 530 821 984 96 73010 194 374 899 74231 309 71 91 418 669 714 87 859 75 75141 587 638 88 01 76078 319 90 95 895 749 98 827 77241 574 78129 528 46 604 22 731 73 79 101 285 537 705 93 803 99 80010 309 807 84 81102 307 412 15 520 82036 79 420 44 559 709 83050 69 66 466 635 65 721 812 931
---

843048 927 40 85016 143 600 794 922 86131 629 750 875 82 958 87887 957 85082 576 898 915 89056 286 331 831 90001 313 16 803 968 91231 303 326 424 582 86 648 59 961 92099 106 450 809 93053 154 80 368 85 442 581 613 904 37 89 94006 922 365 622 762 95321 666 96216 501 46 837 87 902 97112 31 84 90 289 981 624 98087 180 243 844 182 904 9084 110 14 540 664 100061 186 214 461 728 97 101306 79 91 448 379 877 42 602 701 82 801 65 101819 440 89 689 825 997 104009 207 81 403 564 852 105826 88 64 608 89 887 106145 106500 824 933 107385 802 108028 250 229 595 803 44 109199 231 665 110106 328 314 619 720 898 11089 223 69 925 849
--

112158 206 26 358 425 46 827 56 912 27 118006 85 212 525 677 802 917 114190 609 757 116371 422 648 116810 527 708 982 83 117129 33 286 305 696 968 118231 326 87 584 720 946 54 119061 889 120728 87 929 121107 52 351 620 80 750 853 122360 90 464 727 46 56 806 942 64 123246 364 474 622 766 824 61 67 77 995 124024 86 223 42 65 884 555 777 908 126069 194 279 475 96 573 658 64 126055 280 137147 279 476 756 755 973 128344 97 459 672 75 968 129048 171 428 620 43 95 705 812 130138 94 296 305 74 614 83 776 974 131751 132047 199 251 489 851 963 133088 298 398 445 752 871 134441 634 826 135217 332 442 841 136815 326 413 885 137206 407 589 725 830 138840 139186 214 327 41 620 755 945 54.
---

140224 78 396 432 42 54 574 965 831 45 911 141067 171 82 248 394 404 87 142352 800 12 31 83 143101 384 471 585 610 87 801 74 144117 57 87 458 553 606 758 83 874 145247 475 92 788 829 929 91 146028 40 56 106 31 58 68 840 64 93 460 871 928 83 147006 181 224 63 90 844 545 721 65 949 62 148187 283 355 98 547 668 796 666 149061 74 157 345 716 800 912 91 160143 465 88 628 827 41 60 815 151016 65 415 581 602 721 39 72 152080 318 598 674 931 153240 399 574 891 154133 302 554 866 921 65 96 155016 100 225 449 605 718 42 989 156089 96 136 53 281 363 694 701 157280 36 618 74 158158 298 835 45 86 97 412 852 678 96 701 82 159077 845 556 547 786 160376 447 92 507 89 650 837 83 926 49 161117 536 77 791 883 912 162007 227 824 565 95 708 27 85 845 935 163856 68 428 649 749 164013 255 330 92 716 29 68 810 914 165384 705 40 824 166019 106 377 383 490 711 968 167084 293 337 405 18 881 810 56 61 83 971.
--

168000 1 32 45 90 184 85 236 346 660 98 847 968 161180 440 918 162077 221 23 65 94 564 838 88 95 970 168143 88 227 413 729 915 29 164007 49 172 202 79 386 426 36 801 957 165033 140 392 539 633 48 713 166174 333 416 64 567 811 831 953 167150 229 538 634 717 84 877 98 923 52.
--

# Pomoc dla opuszczonego macierzyństwa

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna Towarzystwo „Ratunek niemowlęta” cztery dni dorocznej kwesty publicznej, w której sam cel, jaki sobie postawiło Towarzystwo wystarczy, aby pobudzić serce Warszawian do ofiarności. Datki należy wnieść do P.K.O. (konto 16888) albo do biura Towarzystwa—Nowy Świat 8/10 m. 26. Cztery dni zbiórki, od niedzieli aż do środy włącznie powinny znacznie pomógł fundusze Towarzystwa i pozwolić mu na rozszerzenie i udoskonalenie opieki nad bezdomną matką i jej dzieckiem.

R. Czerwńska  
Cielna 32 m. 24  
Telefon Nr. 59-14.  
Pracownia kapturowa  
Wszystkie przerobione według najnowszych modeli przysyłka.

# Wycieczka teatralna do Łodzi

Coraz częściej zaglądała literaci i artyści do Łodzi. Coraz więcej interesują się tamtejszym teatrem. Bo teatr miejski, pomostujący obecnie pod dyktando Adwentowicza jest unikalnym pośród teatrów polskich: ma on zdecydowane oblicze teatru społecznego. Jest to teatr nawrócony współczesny. Nie zaniedbuje wprawdzie Adwentowicz t. zw. wielkiego repertuaru — wystawiał „Wesele Figara”, „Mazepę”, urywki z „Kordjana” i „Legjona”, w próbach jest „Hamlet” i „Brand”, rozcimicę Bogusławskiego uczył wystawieniem zapomnianego „Henryka VI na łowach”, główny nacisk położył jednak na repertuar współczesny i to nie na repertuar o charakterze bulwarowym, lecz na sztuki, poruszające najważniejsze zagadnienia życia współczesnego. Toteż teatr miejski w Łodzi jest teatrem w całym tego słowa znaczeniu, żywym, w którym kontakt z publicznością polega na prezentowaniu jej sztuk, których treść bezpośrednio ją interesuje.

Zapewne, trzeba śmiałości, by na scenie poruszać wszelkiego rodzaju bolączki współczesności, ale zasługą właśnie Adwentowicza jest, że nie dał się ustraszyc prowokacyjnymi atakami gazowymi zarówno ze strony miejscowych czarnocieńców jak i pewnego odłamu prasy łódzkiej, zwalczającej teatr w doprządy swoisty sposób: zapomocą insynuacji, plotek, nigdy nie popartych rzeczową oceną walorów artystycznych teatru.

Ale publiczność łódzka nie zwraca na te „polemiki”, stojące na niezwykle niskim poziomie, żadnej uwagi i zapewnia teatr stale po brzegi. Odpowiedzią jej na demonstracje, urządzone na dwóch przedstawieniach „Cjankali” było dwadzieścia kilka kompletów na przedstawieniach tej sztuki, „Szwęjk” obchodzić będzie wkrótce jubileusz pięćdziesiątego przedstawienia, wystawieni obecnie „Przestępcy” Brucknera cieszą się również wielkim powodzeniem.

W „Przestępcach” połączyl się z publicznością łódzka Leon Schiller, który reżyserować będzie teraz w Teatrze Narodowym w Warszawie. Wystawil on w Łodzi „Rywal”, „Szwęjka”, „Cjankali” i „Przestępców” i sztuki te osiągnęły w Łodzi największy sukces. Świadczy to o tem, że

Schiller potrafił zainteresować publiczność łódzka, i że „eksperyment” nawiązania żywego kontaktu z widzem udał się całkowicie.

Byłem w Łodzi na przedstawieniu „Przestępców” Brucknera. Głośną tę sztukę, w której autor zwraca się przeciwko problematyce t. zw. sprawiedliwości, pierwszy ośmielił się wystawić w Polsce Adwentowicz, tak jak

unikając przytem wielkiej jaskrawości. Dzięki temu poziom przedstawienia był bardzo wysoki a przygodny widz z Warszawy mógł skonstatować, że w teatrze współczesnym „coś się dzieje”. Jest to niewątpliwie smutnym objawem, że, chcąc to naocznie skonstatować, trzeba z stolicy udać się do Łodzi. Próba bowiem stworzenia społecznego teatru w Warszawie (At-

grała zabrzyńska, ile siły dramatycznej było w grze Horeckiej, ile cichego cierpienia w interpretacji Niedźwieckiej. W żadnej roli ani jednego fałszywego akcentu; Schiller uniknął szcześliwie monotoni i stworzył symfonię, w której oddał doskonale rytm życia współczesnego. Sztukę wystawił. — w myśl założeń autora — podobnie jak w Berlinie na scenie równoczesnej.



„Przestępcy” Brucknera na scenie łódzkiej.

on pierwszy odważył się na poruszenie z desk scenicznych sprawy przerywania ciąży w „Cjankali”. Oczywiście wystawienie tych sztuk przez reżysera miernego a chociażby nawet poprawnego byłoby wielkim ryzykiem.

Schiller sprawił, że przedstawienia „Przestępców” słucha się z zapartym tchem. Tendencje społeczne, będące wykładnikiem sztuki Brucknera uwytknił Schiller w sposób wyrazisty,

nie udało się.

Nie ulęga najmniejszej wątpliwości, że Schiller nie mógłby dzieła swego dokonać, gdyby w pracy swej nie spotkał się z życiowości i dobrą wolą personelu artystycznego. Przecież w teatrze łódzkim niema „gwiazd”. Ale jak doskonale grał ci artyści! Jaką kapitalną kreację stworzył Woskowski, z jaką szczerą (nie robioną) charakterystycznością i zacięciem za-

przypominającej symultaneistyczną scenę średniowieczną. Jest rzeczą ciekawą, że — pod wpływem kinematografa, zmieniającego ustawicznie teren akcji, teatr wraca do wzorów sceny — średniowiecznej.

Wycieczka teatralna do Łodzi udała się. Warto było naocznie przekonać się o śmiałości poczynań artystycznych Adwentowicza i zaznajomić się z tym prawdziwie współczesnym teatrem. Wiktor Brumer.

## Dla kilkuset złotych zysku

### Magistrat chce wydzierżawić Park Praski

Magistrat stołeczny w poszukiwaniu nowych źródeł dochodu, któreby zasilały wiecznie puste kasy miejskie, chwytta się różnych sposobów, aby tylko „złapać parę groszy”.

Sposoby są różne, mniej lub więcej szczęśliwe, przynoszące, mniej lub więcej, okazałe dochody, lub, co się częściej zdarza, deficyty. Dość wspomnieć teatry miejskie, piekarnie mechaniczne i t. d.

W roku ubiegłym, wbrew powszechnej opinii, magistrat dla otrzymania kilkuset złotych tenuty dzierżawnej nie zawahał się wynająć Luna - Parkowi Miejskiemu Ogrodu Zoologicznego. Biedna i nieszczęśliwa zwierzęta do późna w nocy musiały wysłuchiwać hałaśliwych i wrzaskliwych dźwięków harmonji i krzyków niekulturalnie zabawiającej się hałastu.

W roku bieżącym, na skutek powszechnych głosów oburzenia, magistrat postanowił wynająć na taki sam cel już nie ogród Zoologiczny, ale cały teren parku Praskiego. Postanowienie to spotkało się z oburzeniem całej ludności Pragi, dla której park Praski jest jedynym miejscem odpoczynku i wytchnienia, jak wiadomo bowiem innych parków na bardzo obszernym terenie Pragi niema, pomijając, naturalnie, park Paderewskiego, jako zbyt odległy od zamieszkałej dzielnicy Pragi.

Inicjatywę niedopuszczenia do zrealizowania nowego pomysłu magistrackiego, obliczonego tylko na zysk, bez względu na potrzeby i żądania ludności, podjęło Towarzystwo Przyjaciół Pragi, które zamierza wystąpić do władz miejskich z energicznym protestem i sprzeciwem.

Umowa dzierżawna pomiędzy przedsiębiorcą — właścicielem Luna - Parku a Magistratem nie została jeszcze podpisana, jest więc jeszcze czas, by wogóle nie dopuścić do jej zrealizowania, by umożliwić prądom korzystanie z parku Praskiego.

Warszawa jest dosyć duża i niewątpliwie przy pewnym wysiłku mózgow p.p. ojczymów miasta znalazłby się inny park, lub ogród miejski, nadający się doskonale do założenia w nim Luna - Parku i nie wywołujący niezadowolenia i sprzeciwów ludności.

## Symulowany napad dla uzyskania pozwolenia na broń

W dniu 4 b. m. niejaki Józef Marchewka, ze wsi Snopków, pow. Lubelskiego zeznał w policji, że w dniu 27 ub. m. około godz. 18-iej w czasie, gdy powracał z Lublina do domu na drodze w pobliżu kolonii Snopków został napadnięty przez 3-ech nieznanego osobników, którzy pod groźbą, pobić zrabowali mu 20 zł. poczem zbiegli.

Jeden z rzekomych napastników był zamaskowany, inni posiadali noże. W toku wszczętego w tej sprawie dochodzenia ustalono, że Marchewka symuluje napad w celu uzyskania zezwolenia na prawo posiadania broni, o jakie stara się. Wymagano wprowadzenia, w błąd policji podjętego do odpowiedzialności sądowej.

## Tragiczny los gwiazdy filmowej B'aski i nędze Mabel Normand

Donoszą z Ameryki o tragicznej śmierci Mabel Normand, słynnej ongi gwiazdy filmowej. Świecna jej karijera trwała aż do chwili, gdy została ona posądzona o zamordowanie w Hollywood tamtejszego magnata i potentata filmowego Taylora.

Bogacza tego, którego przeszłość nie była z najrozmaitszych względów bez zarzutu, znaleziono dnia pewnego w jego willi martwego z przez strzeloną skronią. Piękną Mabel, która łączyły bliższe stosunki z milionerem i która, jak to było wiadomo, posiadała klucz do jego willi, posądzono wówczas o dokonanie tego morderstwa lub w każdym razie o współdział.

Później jednak podejrzenia skierowały się w stronę innej artystki uważano, że zamordowanie Taylora jest aktem zemsty jakiegoś opuszczonej przez niego kochanki. Dla braku jednak dowodów winy cała ta sprawa utonąła w zapomnieniu.

Wszystko to działo się sześć lat temu, gdy Mabel Normand była u szczytu swej sławy. Głośny skandal z zabójstwem Taylora przyczynił się przedewszystkiem do rozwoju sławnej artystki filmowej z jej mężem Leo Cody'm i zrujnował całą jej karierę. Amerykańska publiczność nie chciała od tej chwili nie o niej wiedzieć i żadne z towarzystw filmowych nie ośmieliło się jej zaangażować do składu swych artystów.

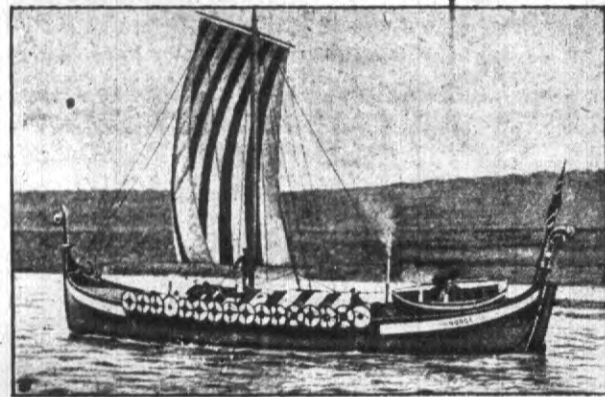
Słynna na cały świat ze swych kreacyj Mabel Normand, będąca w największym rozkwicie swego talentu, została najokrutniej zbankotowa

na i popadła w nędzę. Przyłączyły się do tego suchoty i wkrótce piękna Mabel, utrzymywana w szpitalu przez swych byłych kolegów, zmarła tam, przeżywszy zaledwie trzydzieści sześć lat.

## Szlakami Kolumba

Z Sewilli odpłynęła przed kilkoma dniami łódź żaglowa „Roald Amundsen”, zbudowana na podobieństwo dawnych łodzi Wikingów. „Roald Amundsen” udaje się do Ameryki

tą samą drogą, jaką niegdyś odbył Kolumb na „Santa Marji”. Dowódca statku norweskiego, który już objechał niemal wszystkie porty Europy, jest kapitan Folgeroo.

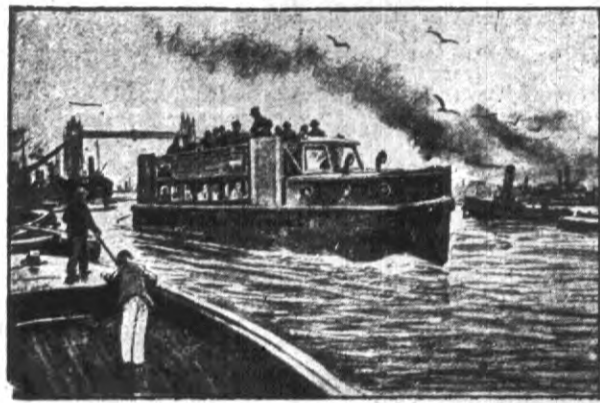


Łódź Wikingów „Roald Amundsen” wyruszyła z Sewilli do Ameryki.

## Omnibusy wodne

Celem odciążenia ruchu ulicznego budowano w Anglii specjalne statki, które można uważać jakby za

autobusy wodne. Na razie sto takich autobusów będzie kursowało na linii Richmond—Woolwich.



Autobusy wodne w Anglii.

Wolfgang Federan

# PASAŻER

Nowela

Od dwóch dni przeszło, rozjuszona fa'e morskie cisnęły okręt, jak lupinę orzechu. Podczas gdy woda zalewała pokład, telegrafista przesyłał na falach eteru rozpaczliwe „S.O.S.” Gdy do późnego wieczoru nie widać było ratunku, kapitan wydal rozkaz opuszczenia okrętu.

— Kobiety i dzieci mają pierwszeństwo! — krzyknął dowódca załogi, wyciągając dla pewności pistolet, którego lufa polyskiwała złowrogo w świetle reflektorów.

Nie zdążono jeszcze napełnić pierwszego łodzi ratunkowej, gdy okręt zaczął się przechylać na lewy bok. W tej samej chwili wzbudzona fala otoczyła łódź, podniosła ją wysoko i cisnęła z ogromną siłą o ścianę okrętu. Odłamki drzewa krzyki, nawoływania o pomoc, bójkę o miejsce — i po chwili wszystko ucichło. Tylko reszeczki pogruchochotanej łodzi świadczyły wymownie o tragedii tej chwili.

Z następnymi łódkami poszło lepiej. Wypłynęły na pełne morze, a'e nie były w stanie wyratować wszystkich pasażerów, ani całej załogi. Na okręcie pozostał oficerowie, kilku palaczy, 3-ech marynarzy, telefonista i oczywiście kapitan.

Przechodząc się zdenerwowanym krokiem, z wyekwyzioną, szarą twarzą, po pokładzie okrętu, kapitan spostrzegł nagle, jakiegoś człowieka, przetalonego do masztu i patrzącego spokojnym wzrokiem na morze. Był to prawdopodobnie pasażer.

— Dlaczego pan jest jeszcze tutaj! — zapytał kapitan! — Czemu nie wsiadł pan do jednej z łodzi ratunkowej, co? — Nie chciałem... — odrzekł spokojnie pasażer i lekki uśmiešek ukazał się w kącikach jego ust. — Za 10 minut utoniemy! — krzyknął kapitan, wpadając w wściekłość. — Nie szkodzi... — odparł pasażer, uśmiechając się ciągle.

— Pan jest ogromnie spokojny, polecam panu sporządzenie testamentu, sprawą jest beznadziejna, czy zdaje pan sobie z tego sprawy? —

— Wiem o tem, testament już prawie sporządziłem. — Czy przynajmniej wziął pan pas ratunkowy? — zapytał kapitan.

— Nie — odparł pasażer. — Warjat... — szepnął kapitan i wruszając ramionami udał się do swych ludzi.

— Dobry chłop — pomyślał pasażer — szkoda, że moja obecnością zamartwilem go. — Nowa fala wdarła się na pokład.

— Właściwie — pomyślał — powinienem był powiedzieć mu, że jestem zadecwolony z takiego rozwiązania sprawy. Mogłem mu powiadzić historię z Edyta. Zrozumiałby wtedy i przyznałby mi rację, uznając to wyjście za najlepsze. Wprawdzie miałem zamiar rozpocząć w Ameryce nowe życie, ale przypuszczam, że takie rozwiązanie będzie lepsze. Przynajmniej wspomni o mnie z żalem, gdy umrę.

W tej chwili okręt zatrząsł się i zaczął bujać jak kółeczka na biegunach. — Złóż — krzyknął kapitan.

Siedmiu ludzi usiłowało rzucić się jak najdalej okrętu. Pasażer wahał się jeszcze, ale to była tylko chwila. Zaciął wargi i poszedł w ślad za marynarzami. Gdy znowu wypłynął, wszystkie myśli, które go tak niedawno interesowały, znikły nagle. Leżał na lustrzanej tafli wodnej i czuł, że coś go ponosi.

Oprócz wody nie widział. Jak długo tak płynął, nie pamiętał. Burza powoli ucichła. Pasażer czuł coraz większe zmęczenie i oziębiałość. Strach, o którym zdał się zapomnieć, zaczął go teraz niepokoić.

— Czy jego nieprzymtomnie błazdy po beznadziejnych obszarach wodnych. Nagle w chwili, gdy muskuły jego odmawiały mu posłuszeństwa zanurzył w odległości 15 metrów pływającą belkę, na której siedział człowiek. Ten widok dodał mu nowych sił. Naprzęając mięśnie do ostatecznych granic, dopłynął do drzewa. Gdy dotarł do belki, poznał jej właściciela. Był to chłopiec, mający najwyżej 15 lat, którego często widać było bawiącego się na śnodku pokładu. Wystraszona twarz chłopca skrzywiła się z przerażenia, gdy ujrzała pływaka.

— Nie, nie! — krzyknął machając ręką. — Ta belka dwóch nie poniesie!

— Spróbujemy... — szepnął pasażer i chwycił się belki, która zaczęła tonąć.

— Ta belka dwóch nie poniesie — błagalnym głosem szepnął jeszcze raz chłopczyk.

— Jestem zmęczony — odparł pasażer. — Jeżeli dwóch nie poniesie, to w każdym razie jednego!

— Ale ja nie umiem pływać... — szlochało dziecko. Pasażer nie odrzekł. Chwycił się belki i przyciągnął ją ku sobie. Ciało chłopca zanurzyło się po pas w wodzie. Pasażer zamknął oczy i począł przyciągać do siebie cenne drzewo. I nie otworzył oczu wcześniej, dopóki nie poczuł, że belka stała się lżejsza i sama wypłynęła na powierzchnię wody. Była pusta...

Pasażer wdrapał się na belkę i odetchnął z ulgą. Muskuły jego rozprężyły się, świadomość, że uniknął niechybnej śmierci, rozpromieniała jego twarz.

Nagle zauważył jasną główkę chłopca, który dawno już powinien był być na dnie morza. W tej chwili uświadomił sobie dopiero, że to on właściwie chciał przeżyć umrzeć i jeszcze przed katastrofą był na to przygotowany.

# Czego żądamy dla naszych dzieci od ogrodów miejskich

**Delegacja rodziców u Prezydenta miasta — Magistrackie plany a konkretne żądania rodziców — Władze miejskie przyrzekły — Cudzoziemcy zachwycają się dziećmi polskimi a nie ogrodami stolicy**

W ubiegłym miesiącu odbył się w Warszawie wielki wiec rodziców zorganizowany przez redakcję dwutygodnika „Młoda Matka” i „Towarzystwo Przyjaciół Ogrodu „Jordanowskiego”, w którym liczne referentki omówiły wyzerpującą niezwykłe aktualnie zagadnienie — czego żądamy od ogrodów miejskich dla dzieci.

## SZEROKIE PLANY MIASTA.

Jak się okazuje władze miejskie odkładają w ciemny kąt plany europeizacji naszych ogrodów. Ta europeizacja ma zmierzać w kierunku przystosowania ogrodów i parków publicznych do potrzeb dzieci. Plany rozbudowy Warszawy przewidują założenie 14 ogrodów Jordanowskich, a następnie licznych pływania, boisk sportowych i t. p.

Te wspaniałe plany, o których po raz pierwszy usłyszyliśmy przed paroma tygodniami, a więc w kilka dni po wiecu są rzeczywiście imponujące. Niestety, z doświadczenia lat ostatnich wiemy, jak niewypowiedzianie są wysiłki realizacyjne władz stolicy w stosunku do zawsze wspaniałych planów i projektów. Mamy tego żywy przykład choćby w budowie wielkiego reprezentacyjnego stadionu sportowego na forcie Szczerlińskim. Stadion miał być gotowy na wiosnę ubiegłego roku. Dziś — rozrzedzany teren bynajmniej nie zapowiada szybkiego końca, szkółki w swoim czasie niejednokrotnie zapowia-

dano ze sfer miarodajnych, że stadion łąda, lada miesiąc będzie oddany do dyspozycji młodzieży stołecznej.

## REALNE ŻĄDANIA RODZICÓW „NA ZARAZ”.

Przedstawionymi sobie projektami miasta rodzice, jak sądzimy, byli niewątpliwie zachwyceni. Jednak rozległa skala tych wspaniałych zamierzeń, wymagających przecież ogromnych wkładów finansowych, trudnych do wykonania w obecnym kryzysie finansowym, poruszyła śniąc w delegacji rodziców struny rzeczywistości a nie urojonej rzeczywistości, delegacja ta złożyła bożom szereg postulatów na „zaraz teraz”. Postulaty te nie wymagają wielkich wkładów budżetowych, a zarazem stanowić będą poważną korektywę w dotychczasowych stosunkach „parkowo-ogrodowych” dla dzieci.

W porozumieniu z zainteresowanymi kierownikami działów gospodarki miejskiej władze przyrzekły już w roku bieżącym spełnić następujące postulaty delegacji rodziców:

- 1) opracować nowe przepisy, dotyczące się przebywania dzieci w ogrodach i umieścić je na dużych tablicach w widocznych miejscach;
- 2) ustawić w ogrodach higieniczne pojemniki z tryskającą wodą, które narazie będą musiały wystarczyć jako umywalnie;
- 3) ustawić w Parku Ujazdowskim i Ogrodzie Saskim zegary, barometry i termometry, które stały tam przed wojną;
- 4) umocnić brzozy w Parku Ujazdowskim, aby ewentualnie Tow-

Godziwych Rozrywek mogło tam zorganizować jeżdżenie łożkami, jak w Parku Paderewskiego;

5) na sezon zimowy ogrodzić siatką drucianą staw w Parku Ujazdowskim, aby można było prządząć na nim ślizgawkę;

6) otworzyć dla dzieci tereny, znajdujące się koło filtrów.

Ponadto — w najbliższej przyszłości, a więc może jeszcze w roku bieżącym, władze miejskie wykonają następujące punkty rezolucji wiecu:

- 1) otwarcie akwerów miejskich dla użytku dzieci;
- 2) wydzielanie specjalnych terenów dla dzieci kółkowych;
- 3) powołanie bygienistek społecznych dla dyżurowania w ogrodach;
- 4) ustawienie w ogrodach niskich ławeczek, dostosowanych do wzrostu dzieci;
- 5) budowę schronów przed deszczem.

**Już wszedł Nr. 10 „Kobiety Współczesnej”**  
Do nabycia we wszystkich księgarniach i kawiarniach —

## Z kalejdoskopu życia

### Główna wygrana!

Główna wygrana?! Ktoś nie chciałby jej zdobyć? Ktoby nie śmiał pogodzić się z nią? Ktoby ją odrzucił? Także za nią i marzy o niej (w dzień i w noc) potężna armia graczy, posiadaczy losów loteryjnych.

Główna wygrana?! Słupy trau... Nikt nie wie, na czyj „los” przypadnie... główny los Kto z nas będzie tym „jedynym jedynym” szczęśliwym i wybrańcem? Kto? Każdy chciałby wygrać. Każdemu się zdaje, że jego wygrana — to niejako „karta wstępu” do osłoniętego niezbadaną tajemnicą koła Fortuny — da mu złotą wórkę.

Przy wyborze „dobrych” numerów (nieomylnych) ludzie przywiązują nie małą wagę do cyfr. I tak: jedni uważają za „7-ki”. Inni ufają „8-om”. Ci znów mają słabość do „9-ki” lub — jeżeli w „środku” są liczby: „16”, „17”, „11”, „18”, „19”. Dlaczego nie dwie „8-ki”? Nie wiem.

Pozatem niektórym śni się najrozmaitsze cyfry i liczby, które — zdaniem ich — muszą „wypaść”...

Jeden ze znanych kolektorów, zapytany, jaki „numer” jest „najpewniejszy”, odpowiedział wręcz:  
— Ten, który padnie w mojej kolekturze.  
— Ale jaki „los” jest najszczęśliwszy?  
— Ten, na który padnie główna wygrana.  
Ciekawe...

Są jednak prawdziwi szczęściarce, którym „główna wygrana” wymyka się z rąk... Jednemu z kompozytorów wiedeńskich zaproponował przyjaciel jego, by odkupił od niego losy loteryjne, gdyż jest „goli” i nie ma ani centa. Muzyk obejrzał los, zajął sobie numer i, wręczając przyjacielowi 10 guldenów, oświadczył:  
— Możemy i wygrać. Przydałoby się. Ale bo ja wiem? Boję się, że wytrząsę panu krzywdę. Nie chcę być złodziejem pańskiego szczęścia...

Po kilku dniach główna wygrana w sumie 30.000 fr. padła na numer... przyjaciele. Ten jednak, wrzuciwszy tym „dziwnym trafem”, odesłał wpa-

niałomyslnemu kompozytorowi 10 guldenów z b. cennym dodatkiem w postaci cudownych, starych aktrypsów.

Jeden ze znanych poetów niemieckich siedział w cukierki wiele zadumany i zatroskany. Nagle podszedł do niego jakiś wymierzony młodzieniec i zapytał go w formie b. uprzejmej, czy nie zechciałby wybaczyć go a sło-potu.

— Czem mogę panu służyć?  
— Jestem w fatalnej sytuacji. Cały mój majątek sterowi ówciarka loterii klasowej. W tej chwili nie są na nią nie otrzymamy. Czy nie zechciałby pan leżakwie odkupić? Trzy marki — ta wartość losu — mogłyby mnie uratować. Za kilka dni ciągnienie. Kto wie — może pan właśnie będzie tym zdobywcą losu?  
— Nie wierzę w szczęście! — odpowiedział poeta.

W tej chwili pan, siedzący przy sąsiednim stoliku, pociągnął (z tytu za marynarkę) młodzieńca, „z kosm”, mówiąc:  
— Dawaj pan! Ja kupię! Masz pan pieniądze!

Po pewnym czasie do poetę podszedł nieznanemu mu „ślad z kawiar-ni” i, uścisnąwszy go serdecznie, zawołał:  
— Dziękuję panu! Stokrotnie dziękuję!

— Proszę, bardzo proszę! Ale co się stało?

— Odrzucony przez pana los przyporządkował mi poważną kwotę. Wygrałem „główny los”! Jestem szczęśliwy!  
— Muszę panu zdradzić pewną tajemnicę! — odrzekł na to spokojnie poeta. — Nie chciałem odmówić owemu młodzieńcowi, ale wówczas, naprawdę, nie miałem żądanych przez niego 3-ch marek. Pan rozumie? Żeby wygrać los — trzeba przedawaniem miał na kupno tego losu... A ja nie miałem.

Są i inne, niemiełe „charakterystyczne” przygadki.  
Tak oto ten nikomu bliżej niezmany dobraćdziej i magnat, któremu na imię „Los”, spłata niekiedy dziwne figle-... h. cz.

## Człowiek, który chce żyć w więzieniu

**Aby osiągnąć cel swój, stał się podpalaczem**

Przed siedem przysięgłych w Paryżu stanął przed kilku dniami człowiek, który jest prawdziwym zaradką.

Sześcioletni, czestwystarżer, o łagodnych, niebieskich oczach zeznaje z jakimś dobroliwym, nieco zmęczonym uśmiechem.

— Podpalilem. Tak, to ja. Nie chciałem nikomu zrobić krzywdy. W tej szopie nie było nikogo, a siano było ubezpieczone. Chce, abyście mnie zamknęli. Nie chce żyć na świecie. W więzieniu czuję się najlepiej.

Istotnie, człowiek ten, który nigdy niczego nie ukradł, który nawet zwierzęciu nie skrzywdziłby wioska, od czasu, gdy doszedł do wieku dojrzałego, niemal bez przerwy siedzi w więzieniu. Billois jest w swoim rodzaju „komunistą”. Twierdzi on, że rząd ma „obowiązek” utrzymywania go, a ponieważ nie może tego osiągnąć w inny sposób, więc każe się zamknąć.

Pierwszy raz został skazany w roku 1904 za podpalenie, i przesiedział 8 lat. Po wypuszczeniu na wolność wędrował pieszo do Francji, pomagając tu i ówdzie przy robotach rolnych. Zwiędzenie różnych miejscowości jest bowiem również jedną z pasji tego człowieka. W rezultacie za wło-czerstwo został skazany na 6 miesięcy, którą to karę przyjął z wielkim zadowoleniem. Woli on bowiem swe medytacje więzienne od nieograniczonej swobody go-scinia.

Wszystko jednak kończy się na tym świecie, minęły też przedko-owe miesiące zimowe, i w lutym 1920 r. Billois znalazł się znów na wolności. Puścił więc z dymem jakąś opuszczoną leśniczówkę, i miał sposobność podziękować sędziom za przyznanie mu 10 lat pobytu na koszt rządowy w jednym z więzień francuskich.

Tam Billois zachowywał się wzorowo i zdobył sobie zaufanie władz więziennych, które niebawem wystąpiły z wnioskiem o darowanie skazanemu reszty kary. Jakże erodzie się zawiodły. Łagodny zazwyczaj i potulny więzień wpadł w istny szal gniewu.  
— Co, — krzyczał oburzony, — na bruk mnie wyrzucacie! Mam prawo do dziesięciu lat i dziesięć lat będę siedział.

Coż było robić z nieopieczalnym człowiekiem, który wolał cel-liczkać od wolności? Trzeba było go przetrzymać aż do pierwotnego terminu.  
Wraz z nim odsiadywał karę jakiś mieszkaniec Tuluzy, który tak wychwałił swoje miasto rodzinne, że Billois nabrat ochoty przekonania się, czy naprawdę jest to tak piękna miejscowość. Po opuszczeniu więzienia udał się więc pieszo do stolicy Languedoc'u i po krótkim tam pobycie powrócił do Paryża. Przemięrzył własnymi, niemłodemi już nogami spory szmat kraju, nie dziwnego więc, że uczył się zmęczonym. Zmęczenie wzmożło się jeszcze, gdy starzec szesdziesią-

rowanie skazanemu reszty kary. Jakże erodzie się zawiodły.

Łagodny zazwyczaj i potulny więzień wpadł w istny szal gniewu.

— Co, — krzyczał oburzony, — na bruk mnie wyrzucacie! Mam prawo do dziesięciu lat i dziesięć lat będę siedział.

Coż było robić z nieopieczalnym człowiekiem, który wolał cel-liczkać od wolności? Trzeba było go przetrzymać aż do pierwotnego terminu.

Wraz z nim odsiadywał karę jakiś mieszkaniec Tuluzy, który tak wychwałił swoje miasto rodzinne, że Billois nabrat ochoty przekonania się, czy naprawdę jest to tak piękna miejscowość. Po opuszczeniu więzienia udał się więc pieszo do stolicy Languedoc'u i po krótkim tam pobycie powrócił do Paryża. Przemięrzył własnymi, niemłodemi już nogami spory szmat kraju, nie dziwnego więc, że uczył się zmęczonym. Zmęczenie wzmożło się jeszcze, gdy starzec szesdziesią-

**R. Czecwińska**  
Chmielna 32 m. 24  
Telefon Nr. 595-74  
Pracownia Kapeluszy  
Wszystkie przerobki według najnowszych modeli paryskich.

## Potrzebny duch

Widmo starej praprababki, zjawiające się kiedyś niekiedy na zamku Windsorskim, pojawiło się znów w ostatnich czasach dwukrotnie i widziane było poza ogromnymi oknami królewskiej siedziby.

Ukazanie się tej zjawy, z czem, jak głosi legenda, związane są bardzo ważne historyczne wydarzenia, przytrafiło się już trzy razy od czasu wyzdrowienia króla Jerzego V.

Pierwsze ukazanie się ducha było tłumaczone, jako szczęśliwy progno-

dotletni znalazł się w miasteczku rodzinnym. Nie miał już nikogo ze swoich, rodzice i znajomi pomarli, rodziny własnej nie zakładał nigdy. Coż mu było po wolności! Nawet przenocować nie miał gdzie. Dowiódł się do jakiegoś szopy za miastem, pełnej siano. Zrobił sobie tam legowisko ciepłe i wygodne. O brzusku dnia piął szopę z dymem i poszedł zameldować się najbliższemu posterunkowemu zandermerrji.

— Teraz już musicie mnie zamknąć chyba do końca życia. Tym razem byłbym czem się nie wymigacie.

Przed sądem, który zresztą do dziwaka odnosi się wcale źryczliwie, Billois ani myśli się usprawiedliwiać. Powiedział swoje, niech teraz oni zrobią, co do nich należy. Wią dobrze, że nadzieje jego muszą się spełnić. Nie słucha nawet zeznań świadków. Co go to wszystko obchodzi?

Lekarz rzeczoznawca również nie umiał rozstrzygnąć zagadki psychologicznej, jaką przedstawiał ten człowiek. Nie był obłąkany. Nie cierpiał nawet na manję podpalenia. Widok ognia nie sprawiał mu najmniejszej przyjemności. Wybrał ten rodzaj przestępstwa, bo, jego zdaniem, w ten sposób nie robił nikomu nic złego. Nie miał też żalu do świata ani do ludzi. Poprostu chciał żyć w więzieniu. I dopiął swego.

Widmo starej praprababki, zjawiające się kiedyś niekiedy na zamku Windsorskim, pojawiło się znów w ostatnich czasach dwukrotnie i widziane było poza ogromnymi oknami królewskiej siedziby.

Ukazanie się tej zjawy, z czem, jak głosi legenda, związane są bardzo ważne historyczne wydarzenia, przytrafiło się już trzy razy od czasu wyzdrowienia króla Jerzego V.

Pierwsze ukazanie się ducha było tłumaczone, jako szczęśliwy progno-

styk, zapowiadający rychłe polepszenie w zdrowiu królewskim. Gdy widmo to zjawiało się po raz wtóry, nie wróżono sobie z tego nic pomyślnego.

Trzecie zjawienie się czcigodnego ducha przydarzyło się w ostatnich dniach i wśród niezwykłych okoliczności. Przed zamkiem stał na wściekłość żołnierz, który maszerował sobie tam i z powrotem po wyznaczonym mu odcinku.

Nagle, przesłona jego oczy zoczyły ducha, stojącego pod owym wielkim oknem, gdzie już przedtem dwukrotnie się był zjawiał. Niezwykłe to zjawisko przetrzało do tego stopnia żołnierza, że nie panując nad nerwami, dał on dwa strzały do ducha praprababki królewskiego rodu. Rozległ się brzęk szkła i wielka luźna tafla rozprysnęła się na setki kawałków.

Przeżalone widmo zniknęło natychmiast z przed oczu tego niezwykłego królóbojcy i od tej chwili nie ukazywało się już więcej. Ale morderstwo, popełnione na widmie osoby krwi królewskiej, wywołało wśród szerokiych niższych warstw ludności ogromne zaniepokojenie. Tysiące tu dzi zbiera się już przed zamkiem i wyczekuje całymi godzinami na strasne wydarzenia, które nadejdą mogą z tego powodu.

Jednemu z pism londyńskich udało się zdobyć fotografię zastrzelonego widma, podał je ono na swych łamach, a twórcą tej podobizny jest Conan Doyle, który dokonał tego zdjęcia na drodze spirytystycznej.

## Przed zjazdem przemysłowców budowlanych

Biurow III Zjazdu przemysłowców budowlanych Rzpłitej Polskiej informuje, że napisy zgłoszeń, na Zjazd idzie w bardzo szybkim tempie, szczególnie w dniach ostatnich. Wszystkie zawodowe organizacje budowlane kraju zgłosiły już udział swych przedstawicieli i delegatów, ponadto napłynęło do biura około 300 zgłoszeń osobistych przedsiębiorców budowlanych, inżynierów, budowniczych, techników i t. d. Wszystkie zainteresowane ministerja i instytucje państwowe i samorządowe kraju zgłosiły również około 200 nazwisk ich przedstawicieli na zjazd.

Powytężane dane świadczą o najwyższym zainteresowaniu społeczeństwa zjazdem. Naogół biuro liczy na cyfrę 700 do 800 uczestników zjazdu.

W drugim dniu zjazdu w niedzielę 9 b. m. o godz. 9 i pół wiecz. odbędzie się w salach Tow. Żyźwiarskiego bankiet uczestników zjazdu, na który zapły przyjmują biuro zjazdu.

W sali Tow. Żyźwiarskiego, gdzie się odbędzie obrady zjazdu, umieszczono megalofony, umożliwiające dokładne wysłuchanie przemówień wszystkich uczestnikom.

## Mroźny szron — niszczyciel drzew i przewodów elektrycznych

Z Wileńszczyzny, a zwłaszcza z okolic miejscowości Władze i Turmouty donoszą o ogromnych stratach w drzewostanie, spowodowanych przez obmarznięcie gałęzi, grubym, lodowym szronem. Widok był wspaniały. Lasy białeły się, niby gaje rozkwitłej czerechwy, ale piękno to okrywały ciemne uszkodzeniami. Stare, rozłożyste brzozy gięły się i pochylały pod ciężarem lodu, którego dźwigały po-

kilkadziesiąt kilogramów na każdym konarze. Młode drzewiny gięły się a do ziemi, kurczyły, rozpywały pod ciężarem oszpełizny lodowej.

W równej mierze ucierpiali tereny i telegrafy. Niemal połowa drutów porwana, izolatory, wyrwane ze słupów. Druty tak grubo obmarzały były lodem, że wyglądały jak piaszki szerszyń.

## Matec odebrano dziecko

W kancelarji pewnego adwokata w Poznaniu p. Gertruda Wittgowa, która od pewnego czasu procesowała się o dziecko ze swym mężem, uległa na giełce atakowi obłądu, na wiadomość, że

sąd przyznał dziecko ojcu. Przywołany lekarz pogotowia zarządził przewiezienie nieszczęśliwej do zakładu dla umysłowo chorych.

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

### O prawa pracowników

**w spółdzielniach powinni oni być lepiej traktowani niż w przedsiębiorstwach prywatnych**

Związek pracowników spółdzielczych Rzeczypospolitej Polskiej prosi nas o poruszenie raz jeszcze sprawy samobójstwa Zofji Łęczyckiej, pracowniczki Warszawskiej Spółdzielni Spożywców.

Wypadek miał miejsce dn. 5 listopada r. z., dotychczas jednak panie tragicznie zmarłej nie została zrealizowana, pomimo, że — jak twierdzi Związek — przeprowadzone dochodzenie wykazało brak winy z jej strony.

Jak informowaliśmy się w Dylekcji kooperatywnej tej, postawiono do zbadania tej sprawy wybrać drugą komisję (pierwsza orzekła, że zarząd nie ponosi żadnej winy); ta druga komisja ukończyła już pracę; orzeczenie jej jednak nie może być jeszcze ogłoszone.

Niezależnie od tego, jak wypaśnie to orzeczenie i w jakiej mierze zadowolni ono wymagania słuszności i sprawiedliwości, stwierdzamy, że jest to, co orzekła tak kompetentna instancja, jak Instytut Związku. Spółdzielni Spożywców, rzuca niekorzystne światło na działalność władz kooperatywnych, w protokole Instytutu tego czytamy:

— Postępowanie zarządu w odniesieniu do pracowników niezawsze jest nacechowane bezstronnością i sprawiedliwością.

Przypominamy o tem dlatego, że w nadchodzący poniedziałek odbędzie się wybory nowych władz Warszawskiej Spółdzielni Spożywców.

Delegaci członków, którzy będą zebrani na poniedziałekowym wybraniu nowego zarządu, powinni wyłączać konsekwencje i z tragicznego zgonu p. Łęczyckiej i z opinji Instytutu S. S. S. i wybrać do nowego zarządu takich ludzi, których „postępowanie w odniesieniu do pracowników zawsze byłoby nacechowane bezstronnością i sprawiedliwością”.

Jeżeli spółdzielcy chcą tworzyć nowy ustroj społeczny oparty nie na walce, lecz na solidarności, to powinni zacząć walczyć o tegoż.

Stosunek ten oparty być winien na jaknajbardziej posuniętej styczności, tak w warunkach pracy w spółdzielniach, były wzorem dla handlu prywatnego. Dotychczas — niestety — tak nie jest.

## Z buduaru pięknej kobiety

Pewna zmiana w linii sukien musiała także wywolyć oddźwięk w dziedzinie kapeluszy. Te dwie linie muszą się nawzajem dopełniać, aby się stało zadosek harmonijnej, mającej pierwszeństwo skrzywo-wy koncepcji mody.

Niepodobna sobie wprost wyobrazić przy strojonej sukni o faldach dłuższych w tyle, kapelusza mocno nasuniętego na oczy i odsłaniającego kark. Byłoby to przykry dysonans, gdy tymczasem, kapelusze odwołujący czoło i wydłużony na karku jest jakby powtórzeniem tej linii, z której powstała suknia. Przytem samo odsłonięcie twarzy i pukli włosów, które kapelusze ujmują w miękkiej brzozy fantazyjnego rondka — jest już bardzo kobiece i pełne łagodnego czarunku. Czy będzie to czapka, czy kapelusze z rondkiem, jest nieważne obok,

nie, tylko linja ma znaczenie. Każdy z tych kapeluszy możemy włożyć tak samo do kostiumu, jak i sukni popołudniowej.

Jedyną różnicę stanowi tu rodzaj materiału i czasami przybranie, gdyż ostatnio przy strojnijszych modelach widzimy rajery, woalkę lub wstążki. O ile jednak teraz widzujemy więcej kapeluszy bez rondka, to wiosną i latem zatrumfuje niepodzielnie kapelusze z dużym rondem, a nawet olbrzymie „capelines” tak tajemniczo osłaniające oczy i rzucające cień na twarz od którego nasza skóra staje się bardziej przezroczysta. Wiosną zobaczymy te kapelusze z czarnej siatki, następnie z nadejściem lata, koronka, tiul, muslin, crepe georgette i wrogie będą świeżymi, trągnięte.

VUNA.

# Sportowy Przegląd

## Dzisiejsze zawody w grach sportowych

O robotnicze mistrzostwo stolicy grają Skra — Gwiazda i Marymont — Sarmata w koszykowie. W pingpongowych mistrzostwach robotniczych grają Skra — Czerwoni i Jutrznia — Zar. Poza tem o godzinie 19 w lokalu Makabi — Gwiazda.

## Dzisiaj rozpoczynają się bokserskie mistrzostwa Warszawy

Bokserskie mistrzostwa stolicy na rok 1930 zaczynają się dzisiaj w sali Ośrodka W. F. (Ujazdowskie 1), o g. 19.30. Czwierćfinały odbędą się w sobotę, dn. 8-go o godz. 19.30, półfinały w niedzielę, 9-go b. m. w południe, finały tegoż dnia wieczorem, o godz. 20.

## Lekkoatletyka na kursie narciarskim w Bukowinie

W Bukowinie o 12 km. od Zakopanego, od dnia 26 b. m. przebywa kobiecy oboz kondycyjny, zorganizowany przez PZLA w związku z Igrzyskami Kobiecimi w Pradze we wrześniu. Na obozie przebywa 18 zawodniczek, a mianowicie Konopacka, Schańska, Gorasowska, Wierzbicka, Czajkowska, Kilińska, Tabacka, Rakocznicka i Eterlande ze Śląska, Fretwaldowa, Gdziorowska i Metzendorfowa z Krakowa, Lewinówna z

Na zakończenie odbędzie się rozdanie nagród. Bilety w przedsprzedaży nabywać można w firmach: „Stadjo”, „Olimpiada” i Polska Spółka Sportowa — po cenach bardzo przystępnych.

Wilkna, Musielewska z Poznania i Janowska z Pabjanic. Kierowniczką obozu jest p. Miłobędzka, a trenerem p. Klumberg. Program zaprawy obejmuje w godzinach przedpołudniowych marsze a dla posiadających narty — wycieczki na nartach, a po południu następuje zaprawa specjalna w sali, przy czem zawodniczki podzielone na trzy grupy stosownie do tego czy specjalizują się w biegach, skokach czy rzutach. Oboz zakończony będzie 15 b. m.

## Kurs bokserski YMCA

K. S. Pol. Y. M. C. A. organizuje 3 miesięczny Kurs Bokserski dla początkujących niestowarzyszonych, specjalnie dla młodzieży szkolnej i robotniczej. Ćwiczenia odbywać się będą 2 razy tygodniowo w poniedziałki i czwartki od godz. 16 do 17 i od 17 do 18 na sali przy ul. Miodowej 23. Treningi prowadzi znakomity trener śląski p. W. Snopek.

Oplata ryczałtowa w kwocie zł. 3.— od osoby. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretariat K. S. Pol. YMCA., Ujazdowskie 22 m. 1, w godzinach od 16 do 18. Ostatni termin zgłoszeń — piątek, dnia 7 marca. Treningi rozpoczynają się w poniedziałek dn. 10 marca. Liczba przyjęć ograniczona.

## Nasze projekty w grach sportowych

Okręgowe mistrzostwa w siatkówce mają być ukończone przed 1 czerwca, a w koszykowie, hokeju, palanice i szczyplorniku — do 1.VII. Międzygrupowe zawody w siatkówce o mistrzostwo Polski odbędą się 14 i 15 czerwca. Finały rozegrane będą 28 i 29.VI w Lublinie. Wszystkie inne mistrzostwa Polski rozpoczną się we wrześniu. W Poznaniu w dniach 29 i 30 b. m. rozegrany zostanie mecz turniej międzyklubowy w koszykowie. W Igrzyskach w Pradze, Polska drużyna kobieca weźmie udział w ha-

zencie i koszykowie. W celu przeprowadzenia odpowiednich przygotowań powstała specjalna komisja, w skład której weszli pp.: Olszewska, Lisowska, Tryburska i por. Woskiewicz. Celem przygotowania drużyny koszykówek do meczu ze Szwecją przeprowadzone zostaną spotkania Warszawy z Łodzią i Krakowem w kwietniu. Dla kandydatek do drużyny hokeju zorganizowany będzie oboz w sierpniu. Zarząd PZGS zrzekł się opieki nad grą rugby w koszykowie. W innych dziedzinach gier sportowych.

## Ostateczny wynik kombinacji narciarskiej w Oslo

Punktacja narciarskiego mistrzostwa Europy w biegu złożonym przedstawia się następująco: 1) Vinjarengen 446 pkt., 2) Skagnæs 432.61, 3) Lund 428.08, 4) Belgum 428, 5) Holmen 424.2, 6) Murukasen 422.6, 7) Skarpjordet 418.76, 8) Snersrud 417.40, 9) Stromstadd 415.20, 10) Andersen 412.01. A zatem pierwsze dziesięć miejsc zajęli norwegowie. Br. Czech na 28-em miejscu, a bracia Szostakowie nieco dalej.

## Mistrz Europy w biegu narciarskim na 17 klm.

Przed paroma dniami ukończone zostały w Oslo międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwa Europy. Na zawodach tych norwegowie, będący u siebie i wskutek tego mogący należeć do obsady poszczególnej konkurencji, pokazali dowodnie, że

szwedzi — okazali się znacznie poniżej klasy norwegów. Swą hegemonję w narciarstwie europejskim uwiidocznili norwegowie między innymi także i w biegu na 17 klm. Pierwszy zawodnik z Europy środkowej sklasyfikował się za ledwie na 33 miejscu. Wszystkie



Arne Rustadstuen, norweski mistrz Europy w 17-ce narciarskiej.

w dziedzinie sportu narciarskiego są niezwykliczni. Koalicja środkowo-europejska nie miała w żadnej konkurencji nie do powiedzenia, a nawet pobratymcy skandynawscy norwegów, zaszczytnie znani na terenie sportu narciarskiego, finlandzycy i

poprzednie zajęli przedewszystkiem norwegowie, a następnie szwedzi i finowie. Zwyciężył w biegu tym norweg, Arne Rustadstuen, najlepszy obecnie młody zawodnik, specjalista tego dystansu.

## Zadania polskiego Touring-Klubu na polu rozwoju turystyki w Polsce

P. T. Klub powstał w r. 1925 z inicjatywy Automobilklubu Polski z poparciem Min Robot Publicznych i prezesem jego był przez 3 lata hr. Karol Raczyński. W r. 1928 objął prezesurę Klubu hr. Stefan Przeździecki ambasador Polski w Rzymie, we wrześniu zaś 1928 r. prezesem Klubu został obecny prezes gen. dr. Roman Górecki i od tej chwili zaczyna się okres wzmożonej działalności Klubu.

Od r. 1926 P. T. Klub jest członkiem Alliance Internationale de Tourisme i Conseil Central du Tourisme International, będąc oficjalnym reprezentantem turystyki polskiej na forum międzynarodowym.

P. T. Klub posiada oddziały w Wilnie, Bydgoszczy, Poznaniu, Lwowie i Białymstoku.

W r. 1929 projektowane było dokonanie fuzji Klubu z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym, która jednak z powodu trudności organizacyjnych nie doszła do skutku.

Na skutek żądań A. I. T. aby P. T. Klub stworzył Sekcję Samochodową i postarał się o prawo wydawania tryptyków została powołana do życia Sekcja Samochodowa P. T. Klubu, która ma na celu zjednoczenie szerokiego mas automobilistów. Sekcja rozwija się bardzo pomyślnie, pracując przy pomocy szeregu komisji, jak Komisja Rzecznikowa, Porad Prawnych, Wycieczkowo - Turystyczna, Prasy i Propagandy, Finansowa etc.

Najważniejszym krokiem na drodze rozwoju P. T. Klubu było przeprowadzenie wycieczek Polaków z Ameryki

po Polsce. W szczególności zorganizowano 3 wycieczki związku Narodowego Polskiego w Ameryce, w ogólnej ilości 387 uczestników i wycieczki Unji Polskiej w Ameryce w liczbie 32 osób, oraz wycieczkę przemysłowców holenderskich w liczbie 12 osób. Wycieczki te zwiedziły: Gdynię, Gdańsk, Poznań, Gniezno, Toruń, Katowice, Kraków z Wieliczką i Ojcowem, Czeszobowę i Warszawę z Wilanowem i Łowiczem. Dobra opinia, jaką Klub zdobył sobie przy przeprowadzaniu wycieczek w zarządach najpoważniejszych ugrupowań polskich w Ameryce, daje gwarancję, że i w następnych sezonach Klub będzie miał powierzone przeprowadzanie wycieczek Polaków z Ameryki do Polski.

Poza tem P. T. Klub przeprowadził administracyjną stronę organizacji V Międzynarodowego Kongresu Urzędów Turystycznych, który odbył się w Polsce w dn. 14—22 września 1929 r.

Obecnie znajduje się w druku oprawa ilustrowana broszura w języku francuskim, angielskim i niemieckim p. t. „7 dni w Polsce”, propagująca zwiedzanie Polski na zasadzie czeków podróży, oraz „Ilustrowany Przewodnik po Polsce” dr. M. Orłowicza w języku niemieckim, który będzie zawierał plany 7 miast w Polsce. Ponadto ukazał się nakładem Polskiego Touring Klubu „Informator - Przewodnik” po Warszawie na rok 1930.

P. T. Klub dąży w swym rozwoju do objęcia wszystkich agend, związanych z turystyką i jej propagandą w kraju i zagranicą, a obecny Zarząd P. T. Klubu z gen. dr. R. Góreckim na czele daje rekojmie pomyślnego przeprowadzenia tych zamierzeń.

## Włoski rekordzista skoków narciarskich



Adolf Badrutt, nowy rekordzista świata w skokach narciarskich.

Sport włoski we wszystkich swoich przejawach od lat dwóch pracuje, pod znakiem osiągnięcia zwycięstw międzynarodowych. W ciągu tego okresu czasu niejednokrotnie wprowadzili włoscy sportowcy w najwyższe zdumienie świat cały. Rewelacyjnie wprost podciągnęli się w sporcie wiosłarskim i lekkoatletycznym, a ostatnio — zdobyli nieławy sukces w sporcie narciarskim.

Oo przed paroma tygodniami w czasie konkursu skoków narciarskich na skoczni Littorio w Ponte di Lengo skoczek włoski Adolf Badrutt osiągnął fantastyczny wynik. Wykonał mianowicie skok długości 75 metrów, co stanowi nowy rekord światowy. Godzi się zaznaczyć, że tej długości nie osiągnął dotąd nikt na świecie nawet na treningach.

W niedzielę w południe odbył się w Poznaniu mecz bokserski Warta (Poznań) — B. K. S. (Katowice) o drużynowe mistrzostwo Polski. Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Spodziewane jest zwycięstwo dotychczasowego mistrza — Warty.

## ZARZĄD ZWIĄZKU TENISOWEGO

Zarząd PZL ukończył się na swem pierwszym posiedzeniu w sposób następujący: prezes — p. min. Ignacy Matuszewski, wiceprezes — p. Miller, sekretarz — p. Morawski, skarbnik — p. Zarębski, referent zagraniczny — p. Marzewski, szkolenie juniorskie — p. Meyerhoff, referenci prasy i propagandy — pp. Jan Loth i Szczerbiński.

## FINAL DRUŻYNOWEGO MISTRZOSTWA POLSKI

W niedzielę w południe odbył się w Poznaniu mecz bokserski Warta (Poznań) — B. K. S. (Katowice) o drużynowe mistrzostwo Polski. Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Spodziewane jest zwycięstwo dotychczasowego mistrza — Warty.

## Z GIER SPORTOWYCH

Jugosłowiański klub z Zagrzebia, Concordia, zaproponował Polskiemu Związkowi Gier Sportowych tournée drużyny hokejowej w kwietniu po Polsce. Mistrzostwa okręgowe w grach sportowych mają być zakończone w czerwcu, a mistrzostwa Polski odbędą się na jesieni. W meczu koszykówek Skra kolarze pokonali Skrę młodzież 8:3.

## Widzowie także uprawiają niekiedy sport z konieczności

Mecze piłki nożnej, rozgrywane w Anglii, grupują rekordowe w Europejskiej cyfry publiczności. Nie dla wszystkich starcza miejsc. To też na

zapal do sportu nie jest gaszony nawet trudnościami, zdobyca bezpłatnej publiczności, ani też koniecznością wyładowania sporej dozy wysiłku,



Przysięgli widzowie meczów piłki nożnej w Anglii.

## WYCIECZKA KOLARSKA DO WIEDNIA I PRAGI

Harczerze warszawscy, Blicharski, Jaworski, Grodecki, Gieglowski, Gazdowski i Borse organizują wycieczkę kolarską Warszawa — Kraków — Wiedeń — Brno — Praga — Zakopane — Warszawa. Razem 3200 km. Początek 15 czerwca.

## ZAWODY KONNE W GNIEZNE

W Gnieźnie zorganizowane zostaną konkursy hipiczne w dniach 25, 26 i 27 kwietnia, przy czem program jest bardzo urozmaicony.

## BOXERZY GDANSKY W WARSZAWIE

Stołeczna YMCA i Polonia czynią starania celem sprowadzenia do Warszawy na 15 i 16 b. m. pięściarzy Gedani, jedynego polskiego klubu bokserskiego na terenie Gdańska. Gedania ma za sobą szereg sukcesów na terenie Gdańska i pomimo młodego wieku zawodników przedstawia dobrą klasę bokserską.

## BIEG NARCIARSKI GUSTAWA WAZY

W niedzielę odbył się w Szwecji najdłuższy bieg narciarski im. Gustawa Wazy, długości 90 km. Do biegu stanęło 87 zawodników. Zwycięstwo odniósł Lundstrom w czasie 8:56:03 sek. przed Gustawem Jonsonem i Bonanderem. Na mecie zgromadziło się 12.000 publiczności.

wszystkich ważniejszych meczach — uginają się pod ciężarem nieproszonej publiczności, „zielone trybuny” drzewa, okalające stadion i parkany.

Ci widzowie z „zielonych trybun” — to sportowcy czystej krwi... Ich

aby wdrapać się na drzewo czy wysoki parkan. Chcąc widzieć rozgrywkę sportową, sami oni tedy uprawiają sport „z przypadku”, bo przecież włożenie na drzewa czy drapanie się na parkany także jest... sportem.

# Ogród przyrodniczy w Grodnie

Komitet ogrodu przyrodniczego w najbliższych dniach przystąpi do prac na nowym terenie, czyli na dawnym boisku szkolnym przy ul. Stanisławowskiej, a to ze względu na konieczność przeniesienia z wiosną zawiązku ogrodu zoologicznego z ogrodu miejskiego.

Aczkolwiek Komitet boryka się z ogromnymi trudnościami natury finansowej, jednakże dokłada wszelkich starań ażeby piękny zawiązek ogrodu przyrodniczego, który obecnie jest już chlubą Grodna, nie został zmarnotrawiony. Oczywiście mamy na względzie chociażby fakt posiadania czarnego bobra, który jest unikatem.

Komitet zamierza na nowym terenie urządzić zeremie bobrowe dla celów dydaktycznych i naukowych, ponieważ literatura o bobrach dotychczas jest bardzo skromna.

Następnie projektowana jest hodowla zwierząt futerkowych. Dla drapieżnych ptaków już się buduje znacznych rozmiarów klatka (średnicy 6 metrów) z oszklonym wierzchem. Część materiałów na ten cel ofiarował p. inż. Cytarzynski.

Projektowane są stoiska dla ryb krajowych i w tym celu część rzeczki Horodniczanki płynącej przez teren będzie oczyszczona za pomocą filtrów.

Dla sarn przeznaczony jest znacznie większych rozmiarów stoisko, aniżeli miały one dotychczas w ogrodzie miejskim, bowiem długość tego stoiska wyniesie około 70 metrów i z częścią Horodniczanki. W najkrótszym czasie Komitet otrzyma daniela, również obiecany jest jeleni.

Najbardziej skomplikowaną i rujnącą fundusze Komitetu jest sprawa ogrodzenia terenu, który dotychczas otoczony drutem kolczastym, nie może być w tym stanie pozostawiony. Komitet musi zrobić przeszło 460 metrów bieżących nowego ogrodzenia, co pochłonie minimum 3 tysiące złotych. Magistrat na ten cel przeznaczył w budżecie miejskim na rok 30/31 zaledwie 900 złotych. Komitet jednakże, wierząc w pomoc związków komunalnych i spo-

łeczeństwa, rozpoczął pracę niezmiernie trudną i odpowiedzialną, stworzyć na zaprzepaszczonym terenie piękny i ciekawy zakątek, który byłby świadectwem tego, że Grodno nie pozostaje w tyle za innymi miastami, jak Częstochowa, Zamość i inne, gdzie w latach powojennych powstały piękne ogrody przyrodnicze przy wybitnej pomocy samorządu i społeczeństwa.

Prace Komitetu naszego otacza swoją opieką prof. Szafer, prezes Państwowej Rady Ochrony Przyrody, któremu zawdzięczając Komitet będzie miał stałego dozorcę. Wybitnej pomocy Komitet doznaje od zarządu dóbr ks. Drukckiego-Lubeckiego w osobach pp. inż. Cytarzynskiego i Śrzednickiego, Wojskowe Tow. Myśliwskie już dwukrotnie złożyło na cele Komitetu po 50 zł.

Zawdzięczając profesorom wszechcniicy Jagiellońskiej Konopczyńskiemu i Szaferowi, którzy bezinteresownie przybyli do Grodna ażeby wygłosić odczyty w teatrze miejskim, dochód z nich wzmocnił kasę Komitetu o 370 złotych.

Zarządowi dóbr ks. Drukckiego-Lubeckiego zawdzięcza Komitet, że w najbliższych dniach otrzyma bezpłatny lokal dla dozorey. Ponadto staraniem tegoż zarządu ma być urządzona stoiska dla lisów.

Ogromne trudności ma Komitet z karmieniem zwierząt i ptaków, co pochłania znaczne sumy ze skromnego budżetu. Wprawdzie Komitet otrzymuje trochę odpadków z rzeźni miejskiej, a to dzięki p. drowi Leonowiczowi.

Skład Komitetu stanowią pp. inż. Bieliński, inż. Cytarzynski, kustosz Jodkowski, inż. Kochanowski i Reinhardt.

Komitet za naszym pośrednictwem zwraca się do społeczeństwa z prośbą o zainteresowanie się jego pracami i apeluje o okazanie pomocy w zrealizowaniu zamierzeń i rozpoczętych prac. W krótkim czasie zostanie zwolane walne zgromadzenie Tow. Miłośników Przyrody, na którym zostaną wygłoszone specjalne referaty i sprawozdania w zakresie prac Towarzystwa.



**NIE KUPUJ TANDETY ZAGRANICZNEJ**  
ZAMÓW RADJOAPARAT Z CZĘŚCI PHILIPSA  
dla przyłączenia do sieci (bez akumulatora i baterji)  
w firmie

**Radjo Pogotowiu J. SMURŁO**  
GRANDZICKA, 19.

Pamiętaj, że należy popierać przemysł krajowy i że szkoda Twoich pieniędzy, przepłacając za towar zagranicznego pochodzenia.

15 b. m. uroczysty obchód, na który złoży się akademja w teatrze miejskim i bankiet.

## Ze Związku Właścicieli Nieruchomości

Jutro o godz. 8 wiecz. w lokalu „Tarbutu” odbędzie się doroczne walne zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości.

## W sprawie obrotów czekowych P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności w tych dniach rozesała do urzędników obrotu czekowego zawiadomienie, w którym zaznacza, iż właściciel konta czekowego może niem dysponować tylko w granicach stanu wykazanego w ostatnim wyciągu kontowym.

Konta czekowe tych właścicieli, którzy wysławią będą czeka bez pokrycia zostaną zamknięte.

## Dzisiejsza akademja morska

Dziś w teatrze miejskim odbędzie się akademja morska, urządzana przez Komitet Floty Narodowej, jako jedna z atrakcji odbywającego się tygodnia morskiego. Program akademji przewiduje przemówienie p. inż. Cytarzynskiego, recytację p. przez. Rączkowskiej, grę na fortepianie p. kptna Szyllinga, śpiew p. dr. Otowiczewskiej i chór seminarjum żeńskiego.

## Komunikat

Magistrat m. Groda podaje do wiadomości pp. płatników państwowego i miejskiego podatków od nieruchomości oraz podatku od lokali, że z dniem 14 marca r. b. upływa ostateczny termin płatności IV raty państwowego i miejskiego podatków od nieruchomości za 1929 r. i I-iej raty podatku od lokali na 1930 r., po którym to terminie, pomimo naliczenia kar za zwłokę, będzie zastosowana wzmozona egzekucja względem zalegających płatników.

Magistrat m. Grodna.

## Scena, estrada i ekran

Przypominamy, że dziś odbędzie się w teatrze miejskim koncert połączonych orkiestr 76 pp. i 81 pp. obejmujący bogaty program utworów klasycznych specjalnie przygotowanych na dzisiejszy koncert. Szczegóły koncertu w afiszach i programach.

## Nocne dyżury aptek

Kolejność dyżuru nocnego aptek:  
z soboty na niedzielę Ottowicza Dominikańska 9.  
z niedzieli na poniedziałek apt. Szwarca ul. Orzeszkowej 13.

## Z OKÓLICY

### Redukcja pracy w białostockim przemyśle włókienniczym

Jak donosi „Iskra” z powodu braku zamówień zawieszono pracę w kilkunastu fabrykach włókienniczych. Bez pracy pozostało 621 robotników.

Ponadto z powodu braku su-

rowców unieruchomione zostały dwie mniejsze przedsiębiorstwa, zatrudniające dotąd 70 robotników.

W czynnych zakładach przedsiębiorczych i tkackich w Białymstoku i okręgu białostockim praca została w bieżącym tygodniu ograniczona do jednej zmiany. Na dwie i częściowo na trzy zmiany pracują tylko fabryki, wykonujące zamówienia rządowe.

## Odpowiedzi od Redakcji

Ziemiańskie z okolicy. Sprawozdania z balu wspomnianego zamieścić nie możemy, gdyż o balu tym dopiero od pani dowiadujemy się. Zamieszczamy tylko sprawozdania i komunikaty z tych imprez, o których organizatorzy nas powiadamiają.

P. p. M. Strz. i Kaz. Gł. Repertuaru kin umieszczać nie możemy. Są to prywatne przedsiębiorstwa dochodowe i nie widzimy potrzeby popierania ich, skoro one same nie dbają o naszych czytelników. To też nie do redakcji, a raczej do przedsiębiorstw tych należy się zwrócić.

P. Wojciechowi P. Dalsze sylwety ukazać się w najbliższych numerach; kilkunastu zwłokę spowodowały przeszkody techniczne. Wybór należy już pozostawić nam.

## WYPOŻYCZALNIA

### KSIĄŻEK

najnowszej polskiej literatury. Czynna codziennie bez przerwy w księgarni

### E. Iberskiego

Grodno, ul. Dominikańska 31.

Znów na naszym rynku ukazał się po 15 latach przerwy najelegantszy i precyzyjny zegarek



## GRISEL

ZASTĘPSTWO

**B. ZAMKOW i SYN**  
GRODNO, PL. BATOREGO 2  
Najsolidniejsze i najtańsze źródło zegarków, pinterów i wyrobów jubilerskich  
NAGRODY SPORTOWE.

## MEBLE. J. PIK

Grodno, Dominikańska 17  
Telefon Nr. 137  
Egzystuje od roku 1857  
ROBOTY TAPICERSKIE  
własnego wyrobu  
Wykonanie solidne.

## CZYTAJCIE Przegład Kresowy

## NOWINY DNIA

### O przyszłość Grodna

W związku z zaprojektowanym nowym podziałem administracyjnym w najbliższym czasie urządzony będzie w teatrze miejskim wieczór dyskusyjny. W wieczorze tym przyobiecali udział i wygłoszenie referatów pp. prof. M. Limanowski z Wilna, który będzie mówił o roli Grodna w koniunkturze geopolitycznej Polski, kustosz Jodkowski dzieje Grodna jako jednostki administracyjnej i inż. Cytarzynski o możliwościach rozwoju Grodna pod względem ekonomicznym.

### Rozpatrywanie budżetu miejskiego

Komisja budżetowo-finansowa pracuje wytrwale nad budżetem miejskim i odbywa 3 razy w tygodniu długotrwałe posiedzenia, starając się możliwie dokładnie przygotować budżet dla obrad Rady Miejskiej. Jest rzeczą wątpliwą, czy komisji uda się jednak do 20 marca zakończyć debaty budżetowe, mimo wyjątkowej pracy, z powodu późnego otrzymania budżetu. Mało prawdopodobnym jest też, by Rada Miejska zdołała uporać się z tak poważnym zadaniem do 1 kwietnia.

### Nasz konkurs

W związku z przygotowującymi się uroczystościami dla uczczenia dnia imienin Wskrzesiciela i Wielkiego Budowniczego Polski, Komendata Józefa Piłsudskiego,

redakcja „Przeglądu Kresowego” ogłasza konkurs z 3 nagrodami w postaci dyplomów honorowych na najgustowniejsze udekorowanie dnia gmachu, lokalu prywatnego i wystawy sklepowej.

Jury konkursu stanowią zaproszeni przez nas pp. kustosz Jodkowski, inż. Opalanczuk kierownik ogrodów miejskich, inż. Zacharzewski architekt miejski, przedstawiciel Komitetu Wykonawczego i redakcji „Przeglądu Kresowego”.

### Z Komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego

Dziś o godz. 7 wiecz. w magistracie odbędzie się drugie posiedzenie sekcji propagandowej, na którym uchwalony będzie tekst odezwy, która rozplakotowana zostanie w całym powiecie. Prócz tego w dniu dzisiejszym odbędzie się w mieszkaniu p. gen. Litwinowiczewskiej zebranie podsekcji organizacyjnej w celu opracowania programu uroczystej akademji w teatrze miejskim.

### Jubileusz Banku Ludowego

Bank Ludowy, który niedawno przeniósł się do nowego, wspaniałego pod względem urządzeniowym lokalu we własnym domu przy ul. Zamkowej, obchodzi w miesiącu bieżącym trzydziestelecie swego istnienia. W związku z jubileuszem tym Zarząd tutejszego oddziału urządził w sobotę dnia